

TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

10.01.2006 r.
 Nr 2 (757) Rok XVII
 Cena 1.50 zł (0% VAT)
 ISSN 1231-7179
 Numer Indeksu 328 006
 www.esochaczew.pl/ziemia
 E-mail: z_soch@poczta.onet.pl



Sie ma Sochaczew

Tegoroczny XIV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy ogarnął cały kraj, a nawet świat. Wszędzie grała Orkiestra, również w Sochaczewie.

W ziąb i mróz wyruszyło na ulice naszego powiatu kilkuset wolontariuszy z puszkami, aby zbierać pieniądze na ratowanie życia dzieci poszkodowanych w wypadkach oraz na naukę udzielania pierwszej pomocy. Tradycją stało się już, że w dniu poprzedzającym finał, w pubie Malibu odbywają się koncerty i licytacje gadżetów Orkiestry. W tym roku wysłuchać można było muzycznego brzmienia dwóch zespołów "Strata Czasu" i "Stone Free". Licytację poprowadził dobrze sprawdzający się w tej roli, druh Julian Tasiński. Tego wieczoru wolontariusze zebrali do puszek za bilety wstępu 700 zł, zaś z licytacji gadżetów uzyskano sumę 706 zł, co daje wynik 1406 zł.

Ciekawe, że wśród spontanicznie darowanych gadżetów znalazła się również pełna butelka ognistego piwa zlicytowana chyba za 42 zł, a także pocałunek młodej dziewczyny, Karoliny, który okazał się bardzo namiętnym pocałunkiem, a chłopak Karoliny musiał zapłacić za niego 50 zł.

Dokończenie na str.9

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl.

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00



Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

"DACH-MIX"

Sochaczew, ul. Łowicka 16

Tel./fax (0-46) 863-55-73

Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

radio Victoria

103,5 FM

DACH-LAND
 Rok zał. 1972
DĘBSK STARY Nr19
 (046) 861 26 19
 (DRÓGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ, 9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
 OCYNIK: 27,00zł/arkusz
 POWLEKANA: 38,00zł/arkusz

BLACHA T18 (850 x 2000mm)
 OCYNIK: 28,00zł/arkusz
 POWLEKANA: 40,00zł/arkusz

BLACHY T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR

FLORA
 DACHÓWKA BLASZANA
 20,00zł/m²
 Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!

GWARANCJA 10 LAT !!!
 CENNY NETTO - VAT 22%

Z Unii na kanalizację

Prawie 9 mln złotych, które przeznaczone zostaną na budowę kanalizacji sanitarnej, Urząd Miejski otrzymał ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Inwestycje kanalizacyjne pochłonią w tym roku 12,5 mln. Za te pieniądze burmistrz Bogumił Czubański chce rozbudować o 4,5 km sieć kanalizacyjną w centrum miasta i o 3 km w Trojanowie, a także ułożyć 700 metrów rur w ul. Długiej. 7 milionów pochłonie wymiana starych i nieszczelnych rur w centrum oraz rozbudowa oczyszczalni ścieków. Pozyskanie tak dużego dofinansowania to tylko pierwszy krok. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym zapisano, że rozbudowa kanalizacji pochłonie 54 mln złotych. Kolejne wnioski o unijną pomoc są już gotowe.

Elektryczny niewypał

Przed końcem ubiegłego roku jeden z mieszkańców gminy Kampinos zgłosił do Zakładu Energetycznego, że jego licznik pobierania energii chodzi jak oszalały, pomimo tego, że nie jest włączone żadne urządzenie. Właściciel licznika nie wiedział, jaka jest przyczyna tej awarii.

Na miejsce przyjechała ekipa z Zakładu Energetyki. Od początku podejrzewali oni, że właściciel nieruchomości kradł prąd za pomocą tzw. magnesu dymnego, który, położony na liczniku, uniemożliwia jego obroty. Na początku prawdopodobnie był zadowolony z magnesu. Światło się świeciło, urządzenia chodziły, a licznik stał. Ale nie przypuszczał, jakie mogą być tego dalsze konsekwencje, za które będzie płacił w przyszłości. Działania ma-

gnesu doprowadziły do uszkodzenia pola elektromagnetycznego i obrotu licznika, po jego zdjęciu, zwiększyły się o kilkanaście razy. Przez kwartał nabiło mu prądu za 96 tys. złotych.

Nie jest to odosobniony przypadek, gdy kradnący prąd za pomocą magnesu zgłaszają później uszkodzenie licznika. Wszyscy, po udowodnieniu im przez ekspertów, że używali niedozwolonych metod przy poborze prądu, są karani dużymi grzywnami. Okazuje się wtedy, że chciwość nie opłaca się, gdyż każdy kilowat prądu będzie ich kosztował kilkanaście razy drożej. Magnes dymny, który miał umożliwić im kradzież prądu, okazał się dla niektórych zgubą.

J.W.

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



Węgiel
Miał
Eko-groszek
 Kąty 20
 400 m za kościołem jadąc od szkoły
 0-501-257-528
 0-600-416-263

ZS-2360



Dokończenie ze str.1

Sie ma Sochaczew



Również tego dnia, nieco wcześniej, tuż po 19-ej w Pizzerii Starmiejskiej odbył się koncert, w którym wystąpił, w duecie z kolegą, sochaczewski gitarzysta Andrzej Kopa. Tam, w prowadzonej przez harcerzy licytacji gadżetów i płyt, uzyskano sumę 473,74 zł.

Nadeszła wreszcie niedziela, 8 stycznia, dzień wielkiego grania. Na ulicach naszego miasta pojawili się z puszkami wolontariusze. Ochroniali ich dyskretnie mundurowi policjanci w samochodach i po cywilnemu. Panujące tego dnia w niektórych rejonach miasta pustki, kontrastowały z powracającymi z kościoła tłumami

wiernych. W okolicach Domu Rzemiosła kwestowały przy wielkiej urnie sochaczewskie Vipy. Tu zebrano ponad 1585,92 zł. Humory dopisywały.

W lokalnym radio licytowano orkiestrowe gadżety, których prezentacje oglądać mogliśmy w jednej z witrzyn sklepowych przy ulicy Warszawskiej. Mnie udało się dotrzeć do jednego ze sztabów WOSP, który mieścił się w Gimnazjum nr 1. (Dzięki za ciepłą kawę). Tam w akcji wzięło udział 89 wolontariuszy, w tym 6 absolwentów oraz 3 opiekunów z szefem sztabu, nauczycielem Jarosławem Franczukiem na czele. Zbiórkę rozpoczęli o godzinie 8.00, a zakończyli o 16.00. Zebrali



6581,52 zł (o 1300 zł więcej niż w ubiegłym roku). 42 z nich reprezentowało potem Sochaczew w studio TVP w Warszawie na Woronicza.

Zbliżała się dwudziesta. W skromnej, jak na tę okoliczność muszli koncertowej (zabrakło koncertu), słychać było tylko melodię z fundacji Jurka Owsiaaka. Światelko do nieba z samych ruin zamku książąt mazowieckich popłynęło niestety z kilkuminutowym opóźnieniem. A mogliśmy równo z całą Polską i ze wszystkimi aniołami, ech! Światelko było za to bardzo piękne.

Eksplozja kolorowych ogni trwała 10 minut, aż ruiny zadrżały. Wystrząsły dobre i złe duchy, ale nie ludzi, którzy chcieli jeszcze i jeszcze.

Podsumowując, w Sochaczewie, jak nam powiedział szef hufca Krzysztof Wasilewski zebrano na rzecz Orkiestry 19 120 zł. Do tego z licytacji okolicznościowego medalu (15 tys. zł wylicytował Bronisław Gawrylczyk) i innych gadżetów wpłynęło ponad 18.300 zł. W drodze są jeszcze pieniądze zbierane na terenie całego naszego powiatu. Tak więc, zapewne łączna suma zebrana w naszym mieście i powiecie powinna, zdaniem Krzysztofa Wasilewskiego nie być mniejsza niż rok temu, kiedy zebraliśmy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy ok. 60 tys. zł.

Marcin Hugo-Bader



Goście idą...

UWAGA!

w najnowszym numerze „Gościa Niedzielnego”
- KALENDARZ Z ANIOŁAMI



GOŚĆ
NIEDZIELNY

MAŁY GOŚĆ
NIEDZIELNY

RADIOWY PARTNER AKCJI



„Gość Niedzielnny” oddział w Łowiczu
ul. Seminaryjna 6 a, 99-400 Łowicz
tel. 046 837 20 21
e-mail: lowicz@goscniedzielny.pl

Mamy wiernych Czytelników





Wtorek, 3 stycznia

■ Szef PSL na Podlasiu, Adam Dobroński, skrytykował w prasie awans Elżbiety Kaufman-Suszko na prezesa Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa, twierdząc, że nie zna się ona na rolnictwie i nie odróżnia nawet jęczmienia od owsa. My też uważamy, że lepsza byłaby niewątpliwie choćby pani Renata Beger, która jest miłośniczką owsa.

■ Parlament zrezygnował z odgradzania się płotem od społeczeństwa, jak również z szyb kuloodpornych w gabinetach marszałka Sejmu i jego zastępców. Odważną mamy władzę!

Środa, 4 stycznia

■ Niejaki Ryszard Szaniawski tworzy muzeum Ryszarda Kuklińskiego, w którym zwiedzający będą chodzić po leżących na podłodze flagach radzieckich. Jak doniosła prasa, sam pomysłodawca był w przeszłości prominentnym działaczem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jaka przyjaźń, tacy przyjaciele.

■ Andrzej Lepper długo powtarzał, że Balcerowicz musi odejść. Potem jednak stwierdził, że nie musi i wszyscy uznali to za koniunkturalną zmianę przekonań. Ostatnio w Białymstoku wszystko

się jednak wyjaśniło, bo Lepper oznajmił, że Balcerowicz może zostać, ale w kamieniołomach. Czyli, że bezrobocie mu nie grozi!

Czwartek, 5 stycznia

■ Prasa doniosła, że Aleksander Kwaśniewski wynajął się amerykańskiej agencji, która organizuje mu wykłady i spotkania. Wykłady, wedle zamówienia, mogą być na różne tematy, wystarczy zapłacić 25



SERWIS

tys. dol. plus hotel i wyżywienie. Za taką kasę niejedną wyśpiewałby wszystko.

■ Lekarz stołecznego pogotowia przybył na miejsce wypadku samochodowego, po czym stwierdził zgon 19-letniego kierowcy. Upierał się przy tym, mimo iż policjant twierdził, że chłopak się rusza. Później co prawda zmienił zdanie, gdy poszkodowanego wydobyto ze zgniecionego samochodu, ale nie krył zdziwienia, że to w ogóle

możliwe. Ciekawe, czy podobnie dziwi się po udanej operacji?

Piątek, 6 stycznia

■ Jak doniosła prasa, Andrzej Lepper rozładowuje stresy, ćwicząc boks. Przewodniczący uprawia go w... toalecie swego biura poselskiego. Tam ma worek, i nikt nie może sparingów oglądać, bo drzwi pilnuje ochroniarz. Już niedługo przewodniczący być może sam sprawdzi ochroniarza. W Samoobronie oczywiście.

■ Były trener kadry piłkarskiej, teraz poseł Janusz Wójcik, zatrzymany został przez straż miejską w Warszawie, gdy jechał samochodem po tramwajowym torowisku. Okazało się, że były trener zatankował nie tylko swój pojazd i może z tego powodu chciał do domu wrócić tramwajem, tylko mu się środki transportu pomyliły. Tego też powinien się trzymać.

Sobota, 7 stycznia

■ Według nowych zasad zdawania egzaminu praktycznego na prawo jazdy, poczynania kandydata w pojeździe powinny być rejestrowane przez kamerę. A co będzie, gdy zdającego przed kamerą opamięta? Nie każdy potrafi być artystą za kierownicą.



Największy Bałwan Zimy

Zawsze na przełomie starego i nowego roku rozwija się spontaniczny nurt rozmaitych plebiscytów. Ostatnio rozpowszechniło się to tak bardzo, że nie ma już chyba profesji czy grupy społecznej, która nie wybierałaby dajmy na to, Hydraulika Roku.

Strona burzyńska postanowiła również nie odstawać od obowiązującego trendu. W tym celu ogłaszamy właśnie plebiscyt na... "Największego Bałwana". Bałwan musi spełniać określone regulaminem warunki: posiadać czapkę lub kapelusz, oczy, nos, usta i obowiązkowo przy-

najmniej jedną miotłkę. Musi składać się minimum z trzech kul i być ze śniegu.

Bałwany prosimy zgłaszać do naszej redakcji telefonicznie (wtedy dojedziemy, zmierzmy, sfotografujemy) lub przysyłając fotografię z opisem. Autorzy bałwanów, które przekroczą 2 m wzrostu, otrzymają od nas pożyteczne upominki. Największy Bałwan Zimy nagrodzony zostanie specjalnie.

Dzisiaj pierwsza propozycja. Dwumetrowy bałwan sfotografowany przy ul. Hanki Sawickiej. Autora prosimy o kontakt z redakcją.



Co z nich wyrosło?

Prezentujemy państwu zdjęcie z balu dzieci pracowników Fabryki Przędzy i Tkanin Sztucznych. Pochodzi ono ze zbioru p.M. Zalejskiego a wykonane zostało prawdopodobnie w styczniu 1939r.

Wszystkich, którzy rozpoznają się na zdjęciu, prosimy o kontakt z redaktorem "Strony burzyńskiej". Ich wspomnienia dotyczące tego balu i okresu w życiu w ogóle chcielibyśmy opublikować.

Eskulap w batalionie



MAŁE PIWO

Początek roku przyniósł nam przykrą wiadomość. Hiszpańska komisja nie wskazała Bielic, jako potencjalnego lotniska pasażerskiego, preferując inne ośrodki. Sami jednak jesteśmy sobie winni, bo nie potrafiliśmy zadbać o odpowiedni rozgłos, dla samego lotniska i Sochaczewa w ogóle.

A w takich Szymanach koło Szczytna umieli. Jak wiadomo, zyskali tam sławę dzięki samolotom CIA, które ponoć zwoziły w to miejsce terrorystów islamskich. Teraz tamtejsze władze na fali popularności ubiegają się o przekształcenie małego lądowiska w międzynarodowy port lotniczy. I podobno mają na to duże szanse. Tak więc, nawet gdyby tych terrorystów nie było, to w Szymanach powinni byli ich wymyślić. I kto wie, czy tak właśnie nie zrobili.

Tak więc, i u nas, aby ratować sytuację, powinniśmy zadziałać marketingowo. Na terrorystów już nikt nabrać się nie da, ale od czego kiepeta, przecież nie od parady, których zresztą już dawno w Sochaczewie nie ma. Wylejmy na pas startowy beczkę silnikowego oleju, nasi plastycy to fachowo rozmażą i będziemy wiskać innym ciemnotę, że ukazała się tam jakaś święta postać. Zleci się tu zaraz pół Polski. Tylko z lądowaniem gorzej, bo na tym oleju, jak się który gwizdnie, to nam nawet Święty Boże nie pomoże. Ale cóż, kto nie smaruje, nie jeździe.

Dobrze byłoby też lotnisku nadać odpowiedniego patrona. Jeszcze niedawno, świetnie brzmiałoby: Lotnisko im. Adama Małysza, ale dziś... Przydałby się ktoś cieszący się powszechnym zaufaniem personelu latającego i pasażerów. Jak choćby ten składacz spadochronów, który szczycił się tym, że miał zero reklamacji.

Sądzę więc, że mimo wszystko jest jeszcze szansa, aby z wojkowego lotniska zrobić port pasażerski, trzeba tylko pamiętać o postawieniu tablicy z napisem: "Prosimy nie dokarmiać żelaznych ptaków, one i tak polecą".

A propos wojska, to jak wiadomo, ciekawym pomysłem popisał się niedawno Ludwik Dorn, szef MSWiA, który zagroził tym lekarzom, którzy nie podpisali kontraktów z NFZ, powołaniem do wojska. Bardzo to ciekawa perspektywa również dla sochaczewskiego szpitala. Chociaż na razie dyrektor Milczarek, sprytnie załatwił sobie na pół roku odroczone, ale co dalej? Czy pójdzie w kamasze? A jeśli tak, to sam, czy tylko z wybranym oddziałem? A może z całą szpitalną kompanią? Chyba, że oszczędzą tych, którzy do jego kompanii nie należą. Jeśli jednak nie, to lepiej niech się modli, żeby nie byli od niego wyżsi rangą, bo kota pogonia!

No cóż, wygląda na to, że zarówno na lotnisko w Sochaczewie, jak i na pojawienie się w naszej armii zamaskowanych batalionów lekarskich trzeba będzie poczekać. A szkoda, bo w razie akcji zbrojnej sami mogliby się leczyć. Takie Samonaprawiające Operacyjnie Bataliony Eskulapów Kontraktu, w skrócie SO-BEK.

Sławomir Burzyński



Z grubej rury

Mówi się ciepło o powrocie kultury na Boryszew, w związku ze wznowieniem działalności tamtejszego ośrodka, kiedyś ZDK. Ale wydaje się, że nie jest to przy-

padek, bowiem obecna dyrektor, Jolanta Kawczyńska, jak się okazuje, jest siostrą Franciszka Niewiadomskiego, którego żona, była kiedyś kierownikiem tego samego ośrodka. Rodzina trzyma więc placówkę w swoich rękach od lat. I być może powstanie dyrektorska dynastia, bo Jola K. ma wykształconą muzycznie córkę.

Podobno pałacyk po domu starców w Gawłowie, wraz z otaczającym go starym i pięknym parkiem, ma kupić, jak głosi plotka, były premier Leszek Miller.

Chce kupić wraz z mieszkańcami przypałacowych czworaków. No cóż, w takim majątku służba na pewno się przyda. Inna krążąca w Sochaczewie plotka głosi z kolei, że o dobra te stara się ksiądz dyrektor Radia Maryja. Mówi się, że chciałby utworzyć tu lokalny oddział swego radia. Sochaczewskie moherowe berety na pewno się ucieszą, ich antenki będą lepiej ścierały sygnał. Ciekawe tylko, co na to już istniejące lokalne rozgłoszenie: Niepokalanów, Victoria i Fama?

KRAJAN